

ORZECZNICTWO

1. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

Sprawa C–265/03¹ Igor Simutenkov przeciwko Ministerio de Educación y Cultura, Real Federación Española de Fútbol (wniosek Audiencia Nacional o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym)

Słowa kluczowe

Umowa o partnerstwie Wspólnoty–Rosja, Artykuł 23 ust. 1; Warunki zatrudnienia; Zasada niedyskryminacji; Piłka nożna; Ograniczenie liczby zawodników profesjonalnych będących obywatelami państw trzecich, którzy mogą być wystawieni w składzie jednej drużyny w zawodach krajowych

Artykuł 23 ust. 1 Umowy o partnerstwie i współpracy ustanawiającej partnerstwo między Wspólnotami Europejskimi i ich państwami członkowskimi a Federacją Rosyjską, podpisanej na Korfu w dniu 24 czerwca 1994 r. i zatwierdzonej w imieniu Wspólnot decyzją Rady i Komisji 97/800/EWWiS, WE, Euratom z dnia 30 października 1997 r., należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on stosowaniu wobec sportowca profesjonalnego posiadającego obywatelstwo rosyjskie, legalnie zatrudnionego przez klub mający siedzibę w państwie członkowskim, przepisu wydanego przez związek sportowy tego państwa, na podstawie którego kluby mogą wystawiać w zawodach organizowanych na szczeblu krajowym jedynie ograniczoną liczbę zawodników pochodzących z krajów trzecich, które nie są stronami Porozumienia o Europejskim Obszarze Gospodarczym.

1 Zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 12.04.2005 r., EUR – Lex nr 62003CJ0265.

2. ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA

Sakhnovskiy przeciwko Rosji² – wyrok Wielkiej Izby z dnia 2 listopada 2010 r., skarga nr 21272/03

Słowa kluczowe: prawo do obrony, jakość obrony z urzędu, odpowiedzialność sądu za zapewnienie możliwości odpowiedniego przygotowania obrony

Stan faktyczny sprawy

Skarżący został prawomocnie skazany w 2002 r. za podwójne zabójstwo na 18 lat pozbawienia wolności. W postępowaniu odwoławczym przed Sądem Najwyższym nie był reprezentowany przez obrońcę, a w rozprawie uczestniczył za pomocą połączenia audiowizualnego. W kolejnych latach skarżący kilkakrotnie próbował doprowadzić do wznowienia zakończonego postępowania karnego, powołując się na naruszenie jego prawa do obrony przez Sąd Najwyższy. Jego wnioski zostały uznane za bezzasadne. Dopiero kiedy skarga skarżącego do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka została przekazana rządowi rosyjskiemu do ustosunkowania się, Sąd Najwyższy zdecydował o ponownym przeprowadzeniu postępowania odwoławczego wobec skarżącego. Wnioskodawca wystąpił o osobistą obecność na rozprawie, ale Sąd Najwyższy stwierdził, że nie jest to niezbędne, a połączenie audiowizualne będzie wystarczające dla zapewnienia jego efektywnego udziału w postępowaniu. Skarżący przebywał wówczas w zakładzie karnym oddalonym o 3 000 km od Moskwy. Na początku rozprawy Sąd przedstawił skarżącemu jego obrońcę wyznaczonego z urzędu i umożliwił im 15-minutową rozmowę pod nieobecność innych osób, bezpośrednio przed rozpoczęciem rozprawy. Skarżący stwierdził, że nie będzie korzystał z pomocy obrońcy, gdyż chciałby się spotkać i porozmawiać z nim osobiście. W odpowiedzi na to Sąd Najwyższy odnotował, że: skarżący nie wskazał, żeby zaistniały rozbieżności w linii obrony pomiędzy nim a obrońcą; nie domagał się też wyznaczenia innego obrońcy ani nie skorzystał z możliwości udzielenia pełnomocnictwa obrońcy z wyboru po uzyskaniu informacji o ponownym przeprowadzeniu procesu. Z tych powodów Sąd Najwyższy uznał, że obrońca może reprezentować skarżącego i przystąpił do rozpoznania odwołania. Tego samego dnia Sąd Najwyższy oddalił apelację skarżącego.

2 Zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 02.11.2010 r., – treść orzeczenia – strona ECHR: <http://cmiskp.echr.coe.int/tkp197/view.asp?item=1&portal=hbkm&action=html&highlight=21272/03&sessionId=81486771&skin=hudoc-en>

Zarzuty skarżącego

Skarżący w skardze podniósł zarzut naruszenia jego prawa do rzetelnego procesu przez niezapewnienie mu osobistego uczestnictwa w rozprawie odwoławczej i niezagwarantowanie możliwości skonsultowania się z obrońcą wyznaczonym z urzędu. Skarżący uważał, że w jego sprawie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 „c” Konwencji.

Rozstrzygnięcie ETPC

Trybunał w pierwszej kolejności zbadał, czy skarżący stracił status pokrzywdzonego po wznowieniu postępowania karnego po wznowieniu postępowania karnego przeciwko niemu na etapie apelacji. Trybunał przypomniał ogólną zasadę, ugruntowaną w swoim orzecznictwie, że wnioskodawca może stracić status pokrzywdzonego, jeśli władze uznały naruszenie Konwencji i jeżeli wyeliminowały negatywne konsekwencje w stosunku do wnioskodawcy. Trybunał podkreślił, że państwa członkowskie powinny mieć możliwość naprawienia naruszeń Konwencji, jednakże nie mogą tego czynić jedynie w celu uniknięcia jurysdykcji Trybunału. Trybunał orzekał, że wznowienia postępowania sądowego nie można automatycznie uznać za wystarczające zadośćuczynienie. W celu ustalenia, czy skarżący utracił status ofiary, trzeba brać pod uwagę całość postępowania, w tym etapy po jego wznowieniu.

Trybunał zauważył, że w skarżący wyraził swoje niezadowolenie z faktu, jak jego pomoc prawna została zorganizowana przez Sąd Najwyższy na wznowionej rozprawie apelacyjnej i nie chciał przyjąć usług nowo mianowanego prawnika. Trybunał nie zaakceptował argumentów rządu, że skarżący, przez rezygnację z korzystania z pomocy obrońcy, zrzekł się praw gwarantowanych w art. 6 ust. 3 Konwencji. Trybunał podkreślił, że skarżący nie był poinformowany o wyznaczeniu mu nowego obrońcy aż do dnia rozprawy odwoławczej. Trybunał przypomniał, że celem Konwencji jest zagwarantowanie praw, które są praktyczne i efektywne, a nie jedynie iluzoryczne. Toteż samo wyznaczenie obrońcy z urzędu nie zapewnia efektywności pomocy prawnej, jaką obrońca z urzędu ma świadczyć oskarżonemu.

Trybunał przystąpił do badania, czy sposób przeprowadzenia rozprawy, a w szczególności sposób zaaranżowania kontaktu oskarżonego z jego obrońcą, był zgodny z prawem do obrony. Trybunał stwierdził, że kontakty oskarżonego z jego obrońcą powinny opierać się na relacji wzajemnego zaufania i zrozumienia. Skarżący mógł porozmawiać ze swoim obrońcą za pośrednictwem łącza audiowizualnego przez 15 minut bezpośrednio przed rozprawą odwoławczą. Zdaniem Trybunału, mając na względzie stopień skomplikowania sprawy, ten czas trzeba jednoznacznie uznać za niewystarczający dla przedyskutowania jej z obrońcą i nabrania przez skarżącego przekonania, że obrońca należycie zna jego sytuację prawną. Trybunał odnotował też, że skarżącemu umożliwiono komunikowanie się z obrońcą za pomo-

całą połączenia audiowizualnego sali rozpraw z aresztem śledczym, które było zainstalowane i kontrolowane przez państwo. Pomimo nieobecności innych osób w obu pomieszczeniach, skarżący mógł jednak odczuwać skrępowanie i obawiać się podsłuchiwania jego rozmowy z adwokatem. Trybunał odnotował, że rząd nie wyjaśnił, dlaczego nie podjęto kroków zapewniających skarżącemu efektywny kontakt z obrońcą wcześniej, przed rozprawą. Akceptując niemożność doprowadzenia oskarżonego do sali rozpraw ze względu na odległość (ponad 3 000 km), Trybunał stwierdził jednak, że można było zapewnić skarżącemu możliwość rozmowy telefonicznej z obrońcą lub wyznaczyć mu obrońcę w okręgu, w którym znajdował się areszt śledczy. Trybunał stwierdził też, że Sąd Najwyższy mógł przerwać rozprawę, dając tym samym skarżącemu i jego obrońcy wystarczający czas na przygotowanie obrony. Zdaniem Trybunału na rozprawie odwoławczej w dniu 29 listopada 2007 r. nie zapewniono skarżącemu prawa do obrony w sposób wymagany przez art. 6 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 3 „c” Konwencji. Ponieważ to postępowanie odwoławcze miało na celu zniwelowanie uchybień zaistniałych w pierwszym procesie, Trybunał uznał, że w całym postępowaniu wobec skarżącego, zakończonym rozprawą w dniu 29 listopada 2007 r., doszło do naruszenia prawa do obrony. Wobec takiego rozstrzygnięcia Trybunał orzekł, że nie jest konieczne odrębne badanie zarzutu skarżącego, że jego uczestniczenie w rozprawie za pośrednictwem łącza audiowizualnego naruszyło prawo do rzetelnego procesu.

Trybunał zasądził na rzecz skarżącego 2 000 euro zadośćuczynienia.

Smirnov przeciwko Rosji³ – wyrok Pierwszej Sekcji ETPC z dnia 7 czerwca 2007 r., skarga nr 71362/01

Słowa kluczowe: przeszukanie a prawo do prywatności, ochrona tajemnicy adwokackiej w kontekście przeszukania mieszkania adwokata, zatrzymanie dowodu dla potrzeb postępowania karnego a prawo do poszanowania własności

Stan faktyczny sprawy

Skarżący jest adwokatem. Sprawa dotyczyła zarzutów postawionych przez skarżącego, że jego mieszkanie zostało przeszukane, a liczne dokumenty i jednostka centralna jego komputera została zajęta w celu uzyskania dostępu do poufnych informacji dotyczących jego klientów oraz uzyskania dowodów przeciwko nim. Klienci skarżącego byli podejrzani o udział w przestępczości zorganizowanej.

3 Zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 07.06.2007 r. – treść orzeczenia – strona ECHR: <http://cmiskp.echr.coe.int/tpk197/view.asp?action=html&documentId=818567&portal=hbkm&source=externalbydocnumber&table=F69A27FD8FB86142BF01C1166DEA398649>.

Zarzuty skarżącego

Skarżący sformułował trzy zarzuty wobec postępowania rosyjskich organów procesowych: zarzut naruszenia prywatności wskutek przeszukania jego mieszkania (art. 8 Konwencji), zarzut naruszenia prawa do poszanowania mienia (art. 1 Pierwszego Protokołu do Konwencji) oraz zarzut braku skutecznego środka skarżenia się na naruszenie prawa do poszanowania mienia (art. 13 Konwencji w zw. z art. 1 Pierwszego Protokołu do Konwencji).

Rozstrzygnięcie ETPC

Trybunał stwierdził, że procedura przeszukania mieszkania skarżącego została zrealizowana na podstawie uzasadnionych celów wspierania bezpieczeństwa publicznego, zapobiegania przestępczości oraz ochrony praw i wolności osób trzecich. Jednakże z uwagi na fakt, że skarżący sam nie był podejrzany o żadne przestępstwo, Trybunał uznał, że przeszukanie zostało przeprowadzone bez dostatecznych i istotnych podstaw do naruszenia prawa tajemnicy zawodowej, dając tym samym nadmiernie szeroki zakres swobód policji do ustalenia, co może być zajęte. W konsekwencji Trybunał uznał, że naruszenie prawa tajemnicy zawodowej nie było konieczne w demokratycznym społeczeństwie, w związku z czym przyznał rację skarżącemu, stwierdzając naruszenie art. 8 Konwencji.

Trybunał zaobserwował, że jednostka centralna komputera skarżącego jest przetrzymywana przez władze rosyjskie przez okres 6 lat. W związku z tym zostało stwierdzone, że przetrzymywanie komputera spowodowało nie tylko osobiste niedogodności skarżącego, ale również utrudnienia w wykonywaniu działalności zawodowej, a nawet miało negatywny wpływ na wymiar sprawiedliwości. W konsekwencji Trybunał stwierdził, że Rosja nie znalazła właściwej równowagi między wymogami interesu publicznego a prawem skarżącego do poszanowania mienia. Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 1 Pierwszego Protokołu do Konwencji. Następnie Trybunał uznał, że skarżący nie miał dostępu do skutecznego środka za skarżenia na naruszenie prawa do poszanowania mienia, w związku z czym również w tym przypadku przyznał rację skarżącemu, stwierdzając naruszenie art. 13 Konwencji w zw. z art. 1 Pierwszego Protokołu do Konwencji.

Opracował Radosław Kamiński